Dziennik Powszechny

W SOBOTĘ dnia 15 Października 1831 roku. Nro 281.

Część Urzędowa.

Dyrekcya Jeneralna Poczt Krolestwa Polskiego.

Uwiadamia publiczność iż zmocy wyższego rozporządzenia, poczty na trakty z Warszawy na Rawę, Piotrków, Widawę do Kalisza i do Częstochowy, od dnia 15 Października r. b. bieg swój zwyczayny rozpoczynaią.

w Warszawie dnia 14 Października 1831.

Dyrektor Jeneralny Poczt.
W. *Dobiecki.*
Sekretarz Jeneralny,
Markowski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

Gdy przez nastąpioną w dniu 20 Stycznia 1828 r. śmierć Jana Kurkiewicza współ wierzyciela kapitału złp. 7,000 na nieruchomości Nr. 1802 w Warszawie położoney, w dziale IV pod Nr. 4 zabezpieczonego, otworzył się spadek, przeto dla wszystkich interessentów do stawienia się termin sześcio miesięczny na dzień 3 Lutego 1832 r. o godzinie 3 z południa w Kancellaryi Hypoteczney Województwa Mazowieckiego, celem przepisania tytułu wyznacza się.

w Warszawie dnia 27 Lipca 1831 roku.
Tomasz *Rudnicki* Reient.

LICYTACYE i SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

Urząd Municypalny Miasta Stołecznego Warszawy.

Podaie do wiadomości powszechney, że dnia 24 b. m. o godzinie 11 przed południem, odbywać się będzie w magazynie przy moście przed komitetem Nadzoru mostu plus licytacya na przedaż rozmaitych przedmiotów, jako to: Galaru, krypy małey, łańcuchów, bali używanych, świdrów, pił, toporów, pilników, szarpaków, latarni, sworzni, tropowników, dłutów, gagańców. Życzący sobie na bydź takowych rzeczy, za które natychmiast zapłacić trzeba, zechcą się zgłosić w mieyscu i czasie oznaczonym.

w Warszawie dnia 10 Października 1831.

Referendarz Stanu Prezydent,
J. *Łaszczyński.*
Sekretarz Jeneralny,
G. *Jahołkowski.*

Z upoważnienia Dyrekcyi Jlney Poczt, reskryptem z dnia 11 b. m. i r. do N. 9,244, uwiadamia się ninieyszem publiczność: iż na dniu 18 b. m. i r. o godzinie 10 z rana, odbędzie się w domu Pocztowym głośna licytacya in plus na sprzedaż publiczną koni, bryczek i sprzętów do poczthalteryi polowey należących.

w Warszawie dnia 14 Października 1831.

Franciszek *Kühnel.*
2gi Inspektor Jlny Poczt.

LIST GOŃCZY.

Sąd Sprawiedliwości Karzącey Województw Krakowskiego i Sandomierskiego.

Wzywa wszelkie władze tak cywilne iako i woyskowe, ażeby Solomeą Łosową, za zbrodnią podpalenia na karę warownego więzienia lat dwunastu, zaostrzonego pręgierzem skazaną z lazaretu Kieleckiego, dokąd iako chorobą cholerą dotknięta oddaną została, w d. 24 września r. b. zbiegłą śledzić i wrazie wyśledzenia, pod mocną strażą do więzień kryminalnych Kieleckich dostawić ią zechciały. Rysopis osoby iey iest następujący:

Łosowa Salomea lat 40 maiąca, iest twarzy ściągłey, oczu niebieskich, włosów blond, wzrostu miernego, urodzona w wsi Lelowicach obwodzie Miechowskim, województwie Krakowskiem, mieszkała tamże, ubrana była w czasie ucieczki w kurtkę i spodnicę z sukna szarego, aresztantckiego, miała na głowie chustkę białą.

Kielce d. 1 października 1831 r.

Prezes *Wilczkowski.*
Sekretarz *Lange.*

Część Nieurzędowa.

POLSKA

z Warszawy 15 Października

— J. C. Mość Wielki Xiąże MICHAŁ, raczył oglądać wynalezioną przez Pana *de Girard* tokarnią, do wyrabiania osad karabinowych, urządzoną w gmachu Menniczym. Tokarnia ta ma na celu skrócenie znaczne czasu, potrzebnego do wyrabiania osad karabinowych z drzewa, dotąd używanym sposobem.

— Na dniu wczorayszym przybyli do stolicy tuteyszey, Jenerałowie *Frengel* i *Glassow.* Również i Jeneralny Konsul pruski w Warszawie Pan *Schmidt,* powrócił w dniu wczorayszym, po kilkomiesięczney nieobecności.

— Taxa mięsa wołowego została zniżoną przez rozporządzenie Urzędu Municypalnego, wydane na dniu wczorayszym. Funt dobrego wołowego mięsa przedawać się powinien po gr. 9.

— *Dostrzegacz Austryacki* donosi, iż rozbitki korpusu *Rożyckiego,* w dniach 24, 25 i 26 z. m. weszły do granic Austryackich, pod Niepołomicami, Dworami, Oświecimem i Podgórzem.

— Wczoray znowu pokazała się łuna około godziny 6 wieczorem, rozeszła się obszerniey niż przed dwoma tygodniami, lecz trwała króciey; wieczór był tak parny iak wśród lata. Dziś rano o godzinie 4tey także się pokazała.

z Krakowa 1 Października.

— Jenerał porucznik *Rüdgier* wydał dnia wczorayszego następuiące ogłoszenie: Stosownie do rozporządzenia mego z dnia 28 Września, mieli się zgłaszać officerowie, podofficerowie i żołnierze woyska Polskiego, w celu odsyłania ich do miasta Kielc lub za granicę; gdy iednak widzę, iż znaczna liczba ich niezgłasza się do zapisu, widzę się zniewolonym ogłosić powtórnie, że wszyscy officerowie i woyskowi niższego stopnia z woyska Polskiego, którzy uczynili zadosyć memu wezwaniu, zgłosili się i iuż są zapisani, powinni się iutro z południa o godzinie 4 powtórnie zgłosić w celu odesłania ich do Kielc; ci zaś, którzy się ieszcze nie stawili, powinni się także iutro o godzinie 10 z rana stawić przed wyznaczonym przezemnie do tego Szefem mego Sztabu pułkownikiem *Stich*; gdyż w razie przeciwnym oddziały woyskowe i władze policyyne otrzymaią zlecenie arestowania ich. Gospodarze domu przyymuiący takich ludzi bez doniesienia o tem władzom, ściągaią na siebie ciężką odpowiedzialność. Rownież przypomnieć muszę iż z rozkazu JO. Feldmarszałka Paskiewicza Xięcia Warszawskiego Hr. Erywanskiego, urzędnicy z Królestwa Polskiego, iakiego bądź stopnia zostaiący w Krakowie lub iego obwodzie, iutro o godzinie 3 z południa, zgłosić się powinni w biurze Cesarsko Rossyiskiego poselstwa w Krakowie.

— Dyrekcya Policyi miasta Krakowa ogłasza, iż obywatele i mieszkańcy tamteysi, z wyższego rozkazu powinni niezwłocznie meldować w policyi wszelkie osoby przybywaiące i wyieżdżaiące, z ostrzeżeniem, iż każdy właściciel domu, nie dopełniaiący tego przepisu, pociągnięty będzie do ścisłey odpowiedzialności. Właściciele domów powinni także zawiadomić wszystkich mieszkaiących u nich woyskowych i cywilnych, którzy należeli do rewolucyi, aby się udali do sztabu woysk Ces. Rossyiskich i tam podali swe nazwiska, gdyż w razie przeciwnym względem nich surowe kroki użyte będą.

6 Października.

— Dnia 4 b. m. Jenerał Porucznik *Rüdiger* wydał następuiące ogłoszenie. W dalszym ciągu mego rozporządzenia zdnia 30 Września, którem rozkazano Urzędnikom królestwa Polskiego wszelkich stopni, stawić się w Biurze Cessarsko Rossyyskiego Poselstwa w Krakowie, ogłaszam ninieyszem, że również wszyscy Urzędnicy dworu, iakich bądź stopni, tudzież Senatorowie, Posłowie i Obywatele Królestwa Polskiego, obecnie w Krakowie będący, od dnia iutrzeyszego zgłaszać się winni w biurze spomnionego poselstwa.

— Podług *Journal des Debats* konferencya Londyńska postanowiła oddać tron Grecyi Xięciu Fryderykowi Niderlandzkiemu.

— Podług wiadomości gieldowych odebranych w Amsterdamie, zawieszenie broni między Belgią a Hollandyą przedłużone do d. 25 października. — Podług doniesień z Londynu, konferencya przedłużyła takowe o 2 miesiące, z oświadczeniem, iż nadwerężenie iego z którey bądź strony, uważane będzie iako oświadczenie woyny pięciu mocarstwom.

Na posiedzeniu Izby Reprezentantów w Bruxelli dnia 5 b. m. Minister Spraw Zagranicznych urzędownie oświadczył o przystąpieniu Króla Niderlandzkiego do zadecydowanego przez konferencyą Londyńską Zawieszenia broni na dalsze dni 14.

ROSSYA.

z Petersburga 1 Października.

— NAYJAŚNIEYSZY CESARZ mianować raczył: Jenerała piechoty ienerała adiutanta Barona *Rosen* I dowódzcą oddzielnego korpusu kaukazkiego; dowódzcę drugich batalionów pierwszey dywizyi gwardyi pieszey, pozostałych w Petersburgu, tudzież ekwipażów gwardyi ienerała maiora *Stegelmann* I. dowódzcą pułku strzelców leyb gwardyi; zaś ienerała maiora *Walchowskiego*, naczelnym kwatermistrzem oddzielnego korpusu kaukazkiego.

— Jenerał intendent pierwszey armii, Jenerał porucznik *Piragow*, na własne żądanie uwolniony został dla zwątlonego zupełnie zdrowia z oświadczeniem mu *Naywyższey łaski*.

— Dnia 26 września pochowano na cmentarzu Walchowskim zwłoki śp. feldmarszałka hr. *Dybicza Zabałkańskiego*, według obrzędów kościoła ewangielickiego, z honorami należnemi iego zasługom i dostoieństwu.

ANGLIA.

z Londynu 3 Października.

— Podług tuteyszych gazet zgodzono się na rozmaitych punktach Jamayki na następuiącą decyzyą. „Postanowiono wezwać JW. hr. *Belmore* o przyłożenie swych starań do iak nayprędszego zebrania się zgromadzenia, celem wyznaczenia deputacyi, którаby nasze zażalenia złożyła u stóp tronu, i naypokorniey upraszała, ażeby, kiedy nasz Naymiłościwszy monarcha i lud angielski uważaią nas za niegodnych opieki dla słusznych praw naszych, było nam wolno, zapewnić sobie opiekę innego narodu, który nam tak niesłusznie i nielitościwie nasz własny odmawia."

— Tuteysze dzienniki zawieraią wiadomości z Kolumbii do 2 sierpnia. Odebrane tu prywatne listy mówią mniey iak zwykle w przedmiotach politycznych, z czego wnoszą, iż życzeniem iest panuiący tam władzy, ile być może iak nay
mniey obznaiomiać Europę z obecnym stanem Kolumbii. Gazety z Jamayki donoszą przecie, że wiadomości z Kartageny zupełnie są zaspakaiaiące, i że rychłego przywrócenia spoykoyności i porządku w Kolumbii spodziewać się można. Gdy sami tylko mieszkańcy międzymorza Panama ogłosili się za wolny i niepodległy naród; przeto wysłano natychmiast 500 ludzi z Karthageny, dla przywiedzenia ich do posłuszeństwa, co iak się zdaie, nastąpi bez wielkich trudności; gdyż niepodległi członkowie nowego Rządu mogą tylko mieć 200 ludzi pod swemi rozkazami, do popierania swoiey wolności.

— *Posiedzenia Parlamentu.—Izba wyższa.* Posiedzenie d. 28 Września. Zaymowano się wielu bilami, dotyczącemi szczególniey mieyscowość; poczem na żądanie członków Izby niższey nastąpiła konferencya Izb połączonych w przedmiocie poprawek, poczynionych przez Izbę wyższą w bilu o domach dla obłąkanych, a które Izba niższa odrzuciła. Członkowie Izby niższey wyłożyli lordom powody tego odrzucenia, ci zaś postanowili poprawki te wziąć na nowo pod ścisłą rozwagę.

D. 29. Przedstawiono wiele petycyy za bilem reformy; między innemi złożył lord kanclerz petycyą od mieszkańców Edynburga, podpisaną niemniey iak przez 36,150 osób, a zatem, iak lord kanclerz mówił, podpisani na niey byli wszyscy mieszkańcy płci mężkiey tego miasta, które w ogóle 140, do 150,000 dusz obeymuie. Lord uważał: iż przed 25 laty byłoby to w Edynburgu cale niepodobnem, gdyż w tenczas, prawie wszyscy powstawali przeciw reformie; w tym względzie iednakże zmieniły się okoliczności tak, że teraz w stolicy Szkocyi niemasz prawie iedney osoby, którаby mogąc broń udźwignąć, nieprzychylnie myślała o wielkiey reformie. Dał przytem wyobrażenie dotyczasowego odbywania wyborów w Edynburgu, gdzie miasto przeszło ze 140,000 mieszkańców pozwala obierać swoich reprezentantów trzydziestu trzem wyborcom. Wreszcie, gdy lord Brougham przydał uwagę, iż to wcale nie iest dostatecznem, aby niektórzy szanowni lordowie przy nadchodzącey dyskussyi o bilu reformy, możeby przyznać chcieli, że Szkocki system reprezentacyiny nie iest dokładny i dla tego przed angielskim nawet potrzebuie poprawy; i że raczey ostatni z pierwszym wspólnie powinien być przyięty, albo odrzucony; lord Wahrncliffe sprzeciwił się temu utrzymuiąc, że możnaby angielski bil odrzucić; a przyznać przecież iak np. on sam przyznaie, że reprezentacya szkocka potrzebuie reformy, (*Słuchaycie, słuchaycie!* z ławek ministeryalnych.) Tymczasem Szkocya wyraźnie dowodzi, że przy naygorszey reprezentacyi kray może być bardzo szczęśliwym i dla tego przez ostrożność tylko potrzeba chwycić się środków nowości. Uwagi te pociągnęły za sobą bardzo żywą dyskussyą, po których ukończeniu powstał Margrabia Londondery, celem przełożenia ministeryum pytań zamówionych przez niego względem Belgii. Prosił naprzód o przebaczenie, że dla dłuższey nieobecności hr. Grey, (nie pokazał się on publicznie od śmierci swego wnuka, syna Lorda *Durham*) pytania swoie do sekretarza kolonialnygo (lorda *Goderich*) wymierza, który potrzebne objaśnienia udzielić potrafi. Margrabia czynił Ministrom zarzuty z powodu postępowania ich w sprawie Belgiyskiey i zbytniego zaufania xięciu *Talleyrand*. Po usprawiedliwieniu postępowania Ministeryum ze strony lorda *Godrich*, Margrabia *Londonderry* cofnął swóy wniosek.

— *Izba niższa. Na posiedzeniu.* Dnia 28 b. m. na zapytanie członka odpowiedział lord *Althorp*, iż rząd cale nie ma chęci złagodzić kary, wymierzoney na duchownego Rob. Taylor, za gorszące iego nauki. Bil lorda kanclerza w przedmiocie bankructwa odesłany z Izby wyższey uzyskał pierwsze od czytanie, drugie uchwalono na dzień następny. Sir Ch. *Wetherell* żądał wprawdzie dłuższego odłożenia, odrzucono iednakże wniosek iego większością głosów 93 przeciw 56. W wydziale wsparcia p. *Spring Ryce* uczynił wniosek o przeznaczenie 163,670 funt. 9 s. 2 p. na dalsze pokrycie kosztów budowy zamku w Windsor i pałacu Buckingham, nad czem równie iak i w poprzedzaiących latach nastąpiły długie dyskussye, w których wielu członków dało poznać swoie niezadowolenie z tych wydatków. Poprawka iaką p. *Hume* w tym względzie uczynił, znalazła tylko 12 obrońców; przy pierwiastkowem iey wnieśieniu przyięta była przez 110 głosów. Z powodu sprawozdania o bilu względem wolnego sprowadzania zagranicznego surowego cukru, do rafinowania w kraiu i wywożenia go na powrót, P. *Burge* wniósł, izby wyznaczyć osobny komitet do rozpoznania, czyliby środek ten nie był szkodliwy dla angielskich zachodnio-indyiskich osad. Ministrowie sprzeciwili się temu z powodów iuż dawniey wzmiankowanych i wniosek P. Burge odrzucony został małą większością 125 przeciw 113 głosom. Izba rozeszła się o godzinie wpół do trzeciey z rana.

BELGIA.

z Bruxelli 30 Września.

— Przy otwarciu wczorayszego posiedzenia Izby reprezentantów oświadczył Prezes: że Kommissya iutro zda sprawę o wniosku względem dochodzenia przyczyn ostatniey porażki, poczem przystąpiło zgromadzenie do narady nad własną ustawą i doszło aż do 29 artykułu. Posiedzenie ukończyło się o godz: 4.

— Uwolnieni ze służby officerowie ożywili nieco obiedwie Izby swemi petycyami, a w Izbach i przed niemi od kilku dni głośniey, niż dawniey było. Nasze woyska równie iak pierwsze wezwanie gwardyi mieyskiey, o ile dotąd są uorganizowane, udały się na wskazane im stanowiska do obozu. Rozporządzenia i rozkazy dziennie ministra woyny brzmią w istocie, iak gdyby dniem przed woyną wydawane były; z drugiey iednakże strony Król zapewnił w Gandawie, że niewierzy, ażeby się znowu miały rozpocząć w dniu 10 Paźdz: kroki nieprzyiacielskie. Tym czasem wszystkie te sprzeczności i niepewność ten maią skutek, że niewidać nigdzie zabiegów o przerwanie stagnacyi handlu i rękodzielnictwa. Jakkolwiek każdy pragnie końca tak długo trwaiącey kryzis, nikt przecież nie śmie w tym stanie niepewności prowadzić daley przemysłowych swoich przedsięwzięć, lub rozpoczynać nowych. Do politycznych kłopotów, łączy się ieszcze obawa zbliżaiącey się cholery, która iuż teraz we wszystkich nayzabobonnieysze płodzi wyobrażenia, a przy rzeczywistym swoim napadzie, bardzo zgubne mieć może skutki. Rząd dla ochronienia od tey zarazy czyni więcey, niż potrzeba podług nagromadzonych dotąd doświadczeń w wschodniey Europie, przez co tem bardziey ieszcze ścieśnia handel zagraniczny, iuż i tak dosyć utrudniony. Przed portem Antwerpii przy Austruweel zaprowadzono ścisłą kwarantannę, a w zeszły poniedziałek zawinęło tam 7 czy 8 zagranicznych okrętów z towarami, zamówionemi do Antwerpii. Chciwość zysku umie tu iuż korzystać i z obawy cholery. Oprócz powszechnie znanych preserwatyw, zachwalaią tu także paryskie „*Vin de séguin*" i pompatycznie obwieszczaią wynalazek tabaki „*Tabac anti cholerique et prophylactique*" zażywaiący ią wolnym bydź ma od cholery: „gdyż tabaka taoddala znayduiące się w Atmosferze małe zwierzątka, które podług naynowszych doświadczeń, uczynionych w Niemczech, rozkrzewiaią cholerę" z tego wnosić można co ieszcze u nas pożniey w iey gałęzi przemysłu dziać się będzie. Wczoray było bardzo wielu officerów i żołnierzy na pobojowisku pod Waterloo; nawet Francuzcy inżenierzy byli tam dosyć długo ciągle zatrudnieni. Wymyczasowym naszym ministeryum żadna żotąd nie zaszła zmiana, a P. *Meulenaere* zaymnie się ieszcze przy zewnętrznych i wewnętrznemi sprawami. P. *Brouckere* nie opuszcza wey surowości względem Belgiyskich office-

rów ulegaiących examinowi, a słusznie zapytuią niektórzy, czyli minister sam zdał taki examin nauk matematycznych i historycznych. Powszechną litość wzbudzaią officerowie, którzy bez względu na poniesione rany, oddaleni są dla tego, że nieposiadaią potrzebnych szkólnych wiadomości. Xiążę Sasko Koburgski, bawiący w Laeken, bardzo rzadko odwiedza Bruxellę.

z Antwerpii 29

— Tuteyszy Dziennik zawiera co następuie; „Jednoczesna bytność króla w Antwerpii, a Xięcia holenderskiego w Cytadelli, była przyczyną szczególnego spotkania i sceny, która przypadkiem stała się historyczną. Wczoray po południu o godzinie wpół do 5, Xiążę *Oranii* i xiążę *Fryderyk* opuścili Cytadellę, siedli na parowy statek i płynęli koło miasta, maytkowie floty powitali ich z nayżywszą radością. W tey chwili ukazał się król *Leopold*, który chciał obeyrzeć Fort du Nord, towarzyszył mu świetny orszak i z okrzykami radości przyięty był na bulwarku. Niespodzianie uyrzeli się tak blisko dway ci mężowie, co zdawało się bydź szczególnem przeznaczeniem tych rywali w nayważnieyszych wypadkach ich życia. Okrzyki radości obudwóch ludów zmieszały się i odbiły o Skaldę. Ta dwoista harmonia narodowa, to zeyście się dźwięku niezgodnych głosów, oznaczaiących przytomność przedmiotów ich poszanowania i miłości, nadały temu dziwnemu obrazowi właściwe i mocne wyrażenie. Rzeka płynęła z wspaniałą powagą, a okręt parowy pruł zuchwale iey powierzchnią, zostawiaiąc za sobą ślady kół swoich. Bulwarki były okryte przechadzaiącemi się, a słońce pięknego dnia iesiennego oświecało mieysce tak osobliwego spotkania.

DANIA

z Kopenhagi 1 Października.

— Dwa rossyyskie okręty liniowe i iedna fregata przepłynęły tędy w powrocie z Malty do Kronsztadu.

— Choroba panuiąca w Seelandyi, która dosyć zabrała ofiar, lecz wyłącznie prawie z osób podeszłych w wieku i słabowitych, znacznie się teraz zmnieyszyła. W Kopenhadze, równie iak w Jutlandyi i na pomnieyszych wyspach, stan zdrowia iest nadzwyczay dobry.

FRANCYA

z Paryża 1 Października.

— *Izba Deputowanych*. Na posiedzeniu d. 28 Września, przedstawił naprzód Minister Handlu siedm nowych proiektów do prawa względem rozmaitych pogranicznych urządzeń i ustanowienia nadzwyczaynego podatku. Poczem prowadzono dalsze dyskussye nad budżetem r. 1831. W 20 artykule żądano summy 469,000 fr. na subskrypcye literackie. Kommissya zaproiektowała 40,000 fr. na oszczędność. Wniosek ten został przyięty. Dla instytutu ociemniałych położono summę 210,000 fr. dawniey wynosiła ona 250,000 fr. Po przyięciu tey, równie iak innych sum budżetowych ministeryum handlu, zaięto się ministeryum woyny. P. *Legendre* uskarżał się na wzmocnienie korpusu żandarmeryi, i że przez to powiększono budżet summą, wynoszącą przeszło 3 1/2 miliona. Minister woyny odpowiedział: że formacya 22 brygad żandarmeryi konney, i 75 pieszey, uchwalona została w skutku iednozgodnego życzenia wszystkich prefektów, dla utrzymania publiczney spokoyności i porządku; że w departamentach zachodnich, żandarmerya położyła iuż rzeczywiste zasługi. Jenerał *Lamarque* mniemał, iż ze wszech miar bardzo dobrze uczyniono, że w Vendei dwa do trzech batalionów żandarmeryi wystawione zostały; potrzeba było tylko usunąć ztamtąd poprzednio wszystkie za dawnieyszego rządu uorganizowane oddziały tey broni, gdyż te wyraźnie nie nawidzą teraźnieyszy porządek rzeczy; zamiast tego, przestano na częściowych zmianach, przez co cel zamierzony w połowie tylko osiągnięto. P. *Dupin* starszy utrzymywał: że należy przyznać żandarmeryi wielkie zasługi; potrzeba iey okazać dowody szacunku i wspierać ią w trudnych iey obowiązkach. PP. *Demarçay* i *Tracy* oddali sprawiedliwość zasługom żandarmeryi, wyraźnie się iednak oświadczyli przeciw iey powiększeniu. Po niektórych uwagach ministra woyny, ukończono dyskussyą, a tak budżet ministeryum woyny przeszedł bez zmiany. Przy budżecie ministeryum marynarki, admirał *Rigny* naprzód zabrał głos. Z summy płacy wynoszącey ogółem 21,914,500 zaproiektowała kommissya 120,000 fr. oszczędności, która po małoważney dyskussyi między sprawozdawcą a Ministrem, przyiętą została. Inne rozdziały tego budżetu nie były wzięte pod dyskussyą. Nad budżetem ministeryum skarbu dał się pierwszy słyszeć P. *Podenas* żądaiąc zupełnego zniesienia podatku od trunków. P. *Mahul* namienił; że podatek ten iest ze wszech miar bardzo uciążliwy, i był iuż powodem, mianowicie w iego departamencie (Aude) do iawnego nieukontentowania, lecz właśnie dla tego, chociażby się mógł stać przez to niepopularnym, uważa za obowiązek wyraźnie oświadczyć z mównicy, że nie tylko w iego departamencie, ale w całey Francyi, każdy iest obowiązany uiszczać się z podatków prawem ustanowionych. Przy zakończeniu posiedzenia żądał ieszcze P. *Alby*, ażeby ustanowione prawem z d. 18 kwietnia r. b. odtrącanie od pensyi, nietylko podług etatowey płacy ieneralnego poborcy wynoszącey 6,000 fr. lecz podług ogólnych iego dochodów, które częstokroć do 100,000 fr. dochodzą, obliczane było. Gdy i P. *Havin* podobny wniosek uczynił, tedy obadwa przesłano kommissyi do rozpoznania, a posiedzenie zakończyło się około 6 godziny.

— *Posiedzenie Izby Deputowanych* dnia 29 Września, otworzył pan *Cormenin* proiektem do prawa następuiący osnowy: „Prawo z d. 11 Września 1807 r. względem pensyy nadzwyczaynych, maiących się wyznaczać wyższym urzędnikom państwa, znosi się ninieyszem.“ Izba zezwoliła na bliższe rozwinięcie tego proiektu do prawa, po załatwieniu prawa o parostwie. — Następnie zaymowano się dalszym rozbiorem budżetu na rok 1831. Z kolei przypadał budżet ministeryum skarbu. — Po krótkich dyskussyach nad rozmaitemi iego oddziałami przyięto go większością 261 głosami przeciwko 15. Na wniosek pana *Dubois Ayme* przyięto po dwukrotnem wotowaniu następuiący artykuł dodatkowy: „Rząd na przyszłość może tylko publicznie i przez konkurencyą, zawierać kontrakty o kupno lub przedaż, nowe budowle lub reparacye, skoro przedmiot przewyższa 3,000 fr. W naglących tylko przypadkach, które wszakże zawsze należycie wykazane bydź winny, minister do którego to należy może nie zważać na ninieyszy przepis, z pod którego iedynie wszelkie nabycia lub obstalunki w zawodzie sztuk pięknych są wyięte.“

Na posiedzeniu dnia 30 po uczynionem wniosku pana *Thabaud Linetière* względem polepszenia stadnin kraiowych, naradzano się nad wnioskiem pana *Vatout* względem udoskonalenia przepisów prawa o wyborach i ten odrzucono. Następnie Prezes Rady Ministrów pan Kazimirz *Perier* przedstawił Izbie proiekt do prawa, wyznaczaiący 500,000 fr. na wsparcie dla tych, którzy się z powodu wypadków politycznych schronili do Francyi. Po obszerney mowie mianey w celu poparcia swego wniosku, pan Perier sam odczytał proiekt. Podług złożonych przez niego 2 wykazów, znayduie się obecnie we Francyi 2,867 hiszpańskich, 1,524 włoskich i 962 portugalskich emigrantów. Z wyiątkiem niektórych członków kortezów, ministrów i ienerałów, którzy pobieraią wyższe summy; officerowie sztabowi pobieraią codziennie po 2 franki, officerowie stopni niższych 1 1/2 franka, podofficerowie i żołnierze nie stoiący w koszarach 75 cent. umieszczeni w koszarach, w miarę iak pobieraią raye lub nie, 30 do 60 cent. Osoby cywilne podług stopnia urzędu lub towarzyskiego stanowiska, są porównywane z woyskowymi. Kobiety pobieraią połowę, dzieci czwartą część. — Rozpoczęto narady względem prawa o parostwie, mówców zapisanych było, *za prawem* 48; *przeciwko prawu* 78. Pierwszy zabrał głos pan *Chalret Durieu*: Powstawał naprzód przeciwko szczególnym zleceniom, uważaiąc ie za niezgodne z obowiązkami Deputowanego, gdyż stawia go w konieczności lub złamania danego swym komitentom przyrzeczenia, lub też działania przeciwko własnemu przekonaniu, gdyby to się zmieniło po odbytych w Izbie dyskussyach. Pan Chalret Durieu, objaśnił także drugie pytanie przesądzaiące, ściągaiące się do objawionego z kilku stron twierdzenia, że samey tylko Izbie Deputowanych służy prawo zaymowania się reorganizacyą Izby Parów. Po obszernym rozbiorze tey kwestyi, mówca oświadczył, iż nietylko Król, lecz nawet i Izba Parów powinna mieć udział przy naradach o przyszłey iey organizacyi. Bronił dziedzictwa iako iedyney rękoymi niepodległości parów; rękoymi, która się w równey mierze nieznayduie w żadnym z podanych w mieysce dziedzictwa proiektów.

Powstawał potem przeciwko planowi wybierania Kandydatów przez lud, z którychby Król mianował parów; zarazem bardzo dobitnie mówił przeciwko wniesionym przez Kommissye kategoryom, na iakie król ma się ograniczać przy wyborze. Przy końcu swey mowy oświadczył, że co do liczby parów wstrzymuie swe zdanie aż do dyskussyi nad poiedynczemi artykułami proiektu. — P. *Thouvenel* rozbierał naprzód pytanie, czyli Izba w teraźnieyszym przypadku niepowinna sama stanowić, odwoływał się pod względem tym do rozprawy, którą w początku zeszłego miesiąca rozdał był pomiędzy członków Izby, a w którey dowiódł, iż tak bydź powinno; zarazem nadmienił, iż sprawozdawca Kommissyi niepotrafił zbić wielu argumentów przez niego przytoczonych. Mówca ze wszystkich sił sprzeciwiał się dziedzicznemu parostwu: »w czasach błędu i ciemnoty (mówił on,) kiedy łudzono się ieszcze nazwiskami, tytułami i przywileiami, łatwo było poiąć, że dziedzictwo w oczach ludu, połączone było z siłą i niepodległością; teraz zaś, kiedy każdy ocenia ludzi i dostoieństwa we-

długu prawdziwey wartości, dziedzictwo nie może iuż podnosić wpływu. Pomnijcie, że epoka, kiedy młodsza linia burbonów włada nami, nie iest bardzo stosowna do ogłaszania praw pierworodzeństwa. Przyznaymy sobie sami Mości panowie, izby to w wieku naszym było szczególnieyszem przedsięwzięciem nadawać małżonkom tych, którzy osiągnęli parostwo, przywiley, iż i synowie ich będą znowu parami, a przez to na wieczne czasy, (ieżeli tak długo potrwa ustawa) przelewać równie iak dziedzictwo rodu szlacheckiego, dziedzictwo godności prawodawczey. Obok grzechu pierworodnego, który począwszy od Adama, aż do końcu świata trwać będzie, niebyłoby nic szczególnieyszego nad dziedzictwo parostw." Mówca oświadczył się za systemem kandydatury; ustawy, mówił on, są akty nieufności, które maią zabezpieczać przyszłość ludów; nieufność ma w polityce iedno znaczenie z przezornością i roztropnością; dziedziczne parostwo z nieograniczoną liczbą członków, których wybór byłby zostawiony Ministrom, według iego zdania, iest nayzgubnieyszą instytucyą, iaką można nadać ludowi i że on dla tego wtenczas tylko będzie głosował za proiektem, gdy ten będzie poprawiony w duchu wyrzeczonych przez niego zasad. — P. *Lherbette* oświadczył, że chociaż był członkiem kommissyi wyznaczoney do przeyrzenia proiektu do prawa o parostwie i w kilku punktach należał do mnieyszości, niemoże się iednak wstrzymać od walczenia przeciwko przedstawionemu przez Ministeryum proiektowi. Względem pytania o stanowiącey władzy Izby, mówca zapytał, coby uczyniono, gdyby parowie odrzucili przedstawione im prawo. Trzy tylko pozostałyby na ówczas środki: mianowanie mnóstwa nowych parów, przez coby poniżono dostoieństwo, któremu w oczach ludu chciano nadać większą powagę; zostawić dawną organizacyą parostwa, coby powszechną wzbudziło niechęć, gdyżby niedopełniono iednego z przyrzeczeń, danych w lipcu zeszłego roku; lub też przeyrzenia bez wpływu Izby parów, artykułu ustawy ściągaiącego się do parostwa; lecz iakżeżby można zaprzeczyć tey Izbie prawo, przyznane poprzednio? Czyliżby to nie było istotnie wielkiem działaniem politycznem (*Coup d'etat*) Konieczność usunienia wszelkich powodów do nowych zamieszek, rozkazuie więc wyłączyć Izbę parów od wszelkiego wpływu przy naradach względem przyszłey iey organizacyi.

W dalszym ciągu swego głosu, mówca oświadczył się przeciwko dziedzictwu i mówił za systematem wyborów, twierdząc, że Izba Parów w skutek nowego prawa, powinna otrzymać zupełnie nową organizacyą, że nie powinna iuż bydź ani tymczasową Izbą z roku 1830, ani też Izbą dawney ustawy; lecz że w zasadach swych powinna bydź zgodną z dwoma drugiemi władzami kraiowemi i równie iak te, nowo bydź ustanowiona. Powstawał także przeciwko artykułowi dodatkowemu proiektu rządowego, według którego, prawo to, raz ieszcze ma podlegać rewizyi, i artykuł ten nazwał niebezpiecznym i przeciwnym ustawie. Przyznał wszakże, że Ministeryum przeczuło tę zasadniczą prawdę w sprawie prawodawstwa; to iest: że prawa, iako zostaiące w ciągłym stosunku z wypadkami, potrzebami i obyczaiami, maią zawsze tylko odnośną (relative) nigdy zaś niemaią bezwzględney (absolute) wartości; że mogą bydź dobre i stósowne dla iedney epoki, a nie dla drugiey i że dla tego, prawa nie mogą bydź uchwalane na wieczne czasy. Aby zachować konsekwencyą, powino było ministeryum zastósować zasadę tę, nie do iednego tylko artykułu o parostwie, lecz do wszystikch; otwarcie powinno było wyznać, że w ustawie znayduie się iedna niedostateczność, która niedaie się postrzegać w dawnieyszych ustawach Francyi i innych kraiów, to iest: iż brakuie artykułu, stanowiącego w iakich przerwach, iakim sposobem i przez którą władzę państwa każdy przepis ustawy może bydź przeyrzany; iasna bowiem, że bez artykułu takiego władze w skutek ustawy istnące, niemogłyby iey nigdy zmieniać, bez zniszczenia prawa własnego istnienia. Mówca oświadczył; iż w swoim czasie przedstawi Izbie ściągaiący się do tego proiekt. Dodanie takiego przepisu do ustawy, dozwalałoby nietylko modyfikacyą praw, wedle każdoczesnych potrzeb towarzystwa, lecz nadto, nastręczyłoby duchom niecierpliwym drogę prawną do osiągnienia pożądanych poprawek i wstrzymałoby ich od domagania się przemocą tego, czego mogą się spodziewać po mądrości władz i po czasie. W końcu mówca głosował przeciwko proiektowi ministerium i kommissyi, ieżeli nie nastąpią wymienione przez niego zmiany. — P. *Audry de Puyraveau* twierdził, że gdy dawna Izba sama z siebie utworzyła władzę stanowiącą, upoważnienie to przeszło i na Izbę teraźnieyszą, która sama ma prawo stanowić względem przyszłey organizacyi Izby Parów; przy ustanowieniu trzeciey władzy kraiowey, protestuie przeciwko wmieszaniu się Rządu, iakoteż dawnych parów, którzy stósownie do artykułu 23 ustawy istnieć przestali z końcem ostatniego posiedzenia. Mówca głosował za oznaczoną liczbą wybieralnych parów. Również i Jenerał *Thiard* twierdził, iż teraźnieysza Izba deputowanych ma moc stanowienia w teraźnieyszym przypadku i że w skutek tego, Izba parów od narad w tym przedmiocie powinna bydź wyłączona. Ciało polityczne które wbrew życzeniom narodu, miesza się do narad dotyczących iego bytu iest potworne (Unding). Co do dziedzictwa parostwa, pomiiaiąc nawet zmianę zaszłą w obyczaiach, teraźnieyszy skład Izby parów iest naywiększą przeszkodą zastósowania do niey tey zasady; mówca sądził, iż może pominąć wyliczanie wad teraźnieyszego składu, gdy te powszechnie są znane, i iż niebyłby wcale dotknął tak draźliwey materyi; lecz gdy Prezydent Rady ministrów przedstawiaiąc proiekt do prawa równie iak Sprawozdawca, wyliczał ważne przysługi, czynione wolności przez Izbę parów, tedy on widzi się zmuszonym oświadczyć, iż pośrednicząca ta władza państwa, w niczem niepośredniczyła, lecz wszysko tylko potwierdzała, ieżeli osobisty iey interes nie był narażony. Wybieralność iedynie może pogodzić Izbę parów z Narodem i zjednać iey znowu powagę, iakiey potrzebuie do pełnienia swych obowiązków. Minister Sprawiedliwości oświadczył niedawno, że zgodność między Rządem a Izbami iest pierwszą potrzebą Francyi; niemniey potrzebną iest zgodność między Izbami a narodem; lecz proiekt przedstawiony przez Ministeryum, którym się osłoniła odrzucona przez naród zasada, nie iest zdolnym do wzmocnienia tey zgodności; iest to raczey żar niezgody, który Ministeryum wrzuca do Izby, nieważaiąc, iż przez to popiera sprawę arystokracyi europeyskiey. Protestował ze wszystkich sił przeciwko należeniu Izby parów do narad w toczącey się kwestyi, gdyżby to uważał za nadwerężenie ustawy i naywyższey władzy ludu, równie iak przeciwko każdemu proiektowi do prawa, któryby nie pochodził bezpośrednio i wyłącznie z Izby wyborczey. Dalsze dyskussye odłożono do dnia następuiącego.

GRECYA.

— Podług listu z Patras z d. 28 sierpnia, *Maurokordato*, Naczelnik powstańców, uszedłszy z innemi przewodnikami powstania do Hydry, ledwo tam nie został ukamienowany od pospólstwa, Rossyyskie okręty połączywszy się, iak utrzymuią, z angielskiemi i francuzkiemi, blokuią Hydrę i żądaią wydania sprawców zawichrzenia, celem wymierzenia na nich kary. Na d. 7 września ma bydź zwołane zgromadzenie narodowe, przez co spełzną wszelkie dalsze usiłowania źle myślących. Listy z Aten donoszą, iż Prezes chce na zgromadzeniu przedstawić nowy protokół, którego oczekuie z Londynu, a który wymienić ma władcę Grecyi. Sekretarz spraw zagranicznych, *Rizo*, miał postanowić usunąć się od czynności rządowych. Bey Mayny, Piotr *Mauromichali* wraz z braćmi, ciągle iest więziony w Napoli. Twierdzą że Rząd miał zamiar wypuścić w obieg 5 milionów fenixów w papierach.

ROZMAITOŚCI

— Jeden z dzienników Dublińskich donosi o zetknięciu się dwóch statków parowych co następuie: „Dnia 24 września w nocy między godziną 12 a 1 zetknęły się z sobą dwa parowe statki *Leeds i City of Dublin*, przez co ostatni byłby prawie zatonął. City of Dublin płynął z Liverpool do Dublina, pozapalał lampy, kiedy w odległości ćwierci mili (angielskiey) spostrzegł drugi statek parowy, naprzeciw siebie szybko się posuwaiący. Zaczęto głośno krzyczeć, dla ostrzeżenia o niebezpieczeństwie, lecz głosu nie usłyszano, a zetknięcia się uniknąć iuż niebyło można. Kilka minut przed tą katastrofą, wszyscy podróżuiący mężczyzni znaydowali się na pokładzie okrętu, biegali tu i owdzie, porywali deski, a niektórzy pouciekali na drabiny. Kapitan rozkazał puścić parę iak tylko można nay wyżey, aby cokolwiek zboczyć. Nastąpiła straszliwa pauza przez kilka sekund, a nareszcie usłyszano łoskot pochodzący z zetknięcia się statków. City of Dublin został uderzony w tyle nieco za kołami, oderwało się kilka desek, a woda załała natychmiast kaiuty damskie. W pierwszey chwili przestrachu i rozpaczy, dowódzca statku zawołał: Już po wszystkiem, zginęliśmy wszyscy! Jęki, płacz i krzyki wydobywały się z kaiuty kobiet; wszyscy ięczeli albo gotowali się na śmierć, na iaką ich zatonienie statku wystawić miało. Statek stanął, a ponieważ zgubiono ster, nie można iuż było ani myślić o poruszeniu iego. Scena ta trwała blisko przez 3 kwandranse, poczem Leeds zwrócił się i przybył na pomoc. Gdyby City of Dublin opatrzony był w trąbę głosową, albo gdyby Leeds miał swoie nocne latarnie pozapalane, możnaby było zapobiedz temu nieszczęściu; gdyż pierwszy byłby miał dosyć czasu do uniknienia niebezpieczeństwa.

Wydawca *K. M. Grabowski*.